

УДК 398 (438):821.111Дж.Конрад

Anna BRZOZOWSKA-KRAJKA
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, w LublinieDIALOG Z POLSKIM ROMANTYCZNYM MITEM
SŁOWIAŃSZCZYNY:
CONRADOWSKI CASUS AKTYWNEJ INTERTEKSTUALNOŚCI¹

Artykuł dotyczy „rozmowy tekstów”: „Amy Foster” Josepha Conrada i „Karpaccich górali” Józefa Korzeniowskiego, a tym samym intertekstualnej gry, z obszarem bazowym – polską romantyczną mitologizacją słowiańszczyzny. Analiza relacji między tekstem zapożyczającym a tekstem-wzorcem prowadzi do określenia specyfiki aktywnej intertekstualności J. Conrada, do wyeksponowania cech jego mitologii indywidualnej i narodowej poprzez produktywność bądź nieproduktywność wybranych kodów semiotyczno-kulturowych (aspekt „duszy słowiańskiej”/ducha charakteru narodowego, antynomia wolność/zniewolenie, mitologizacja a realizm w kreacji rysunku psychologicznego bohatera).

Słowa kluczowe: intertekstualność aktywna, polski romantyczny mit słowiańszczyzny, stylizacja obyczajowa, folkloryzacja.

У статті йдеться про „діалог текстів” – „Емі Фостер” Джозефа Конрада і „Карпатських верховинців” Юзефа Коженювського – тобто про інтертекстуальну гру на базі польської романтичної міфологізації слов'янського світу. Аналіз зв'язку поміж текстом, що запозичає, та текстом-взором веде до визначення специфіки активної інтертекстуальності Дж. Конрада, до унаочнення рис його індивідуальної й національної міфології через продуктивність або непродуктивність деяких семіотично-культурних кодів (аспект „слов'янської душі” / духа національного характеру, антиномія свобода / неволя, міфологізація та реалізм у створенні психологічного портрету героя).

Ключові слова: активна інтертекстуальність, польський романтичний міф слов'янського світу, побутова стилізація, фольклоризація.

This article deals with a „dialogue of texts” – of „Amy Foster” by Joseph Conrad and „Karpaccy górale” by Józef Korzeniowski. This dialogue is an intertextual game, with Polish romantic mythologization of Slavdom as its basis. The analysis of the relationship between the text-borrower and the text-model leads to defining the specific nature of J. Conrad's active intertextuality, to unveiling features of both this writer's and national mythology. Such semiotic-cultural codes as the “Slavic soul”/the national spirit, the antinomy of freedom/bondage, the mythologization and realism in psychological delineation of the protagonist – turn either productive or non-productive in this procedure.

Key words: active intertextuality, Polish romantic myth of Slavdom, local colour stylization, folkloric stylization of the protagonist.

Badania intertekstualne w polskiej tradycji literaturoznawczej, jak zauważa Ryszard Nycz, „są trzecią wielką falą nowożytniej refleksji poetologicznej (po klasycznej teorii imitacji i emulacji, uprawianej od XVI do XVIII w., oraz po poromantycznej teorii wpływów i zależności, uprawianej od lat 80. XIX w. do lat 20. XX wieku), skoncentrowanej na sposobach określenia swoistości, funkcji oraz cech dzieła literackiego poprzez badanie jego powiązań z innymi tekstami (przede wszystkim literackimi), wpisanymi w dyskursywne uniwersum kultury” [25, 153]. Potrzeba tego typu refleksji badawczej służącej zarówno do określenia natury tekstu literackie-

go, jak i autorskich intencji wykorzystania pamięci kulturowej, wynika z palimpsestowego charakteru dzieła literackiego, które jako tekst ześrodkowujący i zamykający sens całościowy zawiera przekształcenia i przyswojenia tekstów poprzednich [11]. Ustalenia typów więzi międzytekstowych, uchwycenie w tekście literackim różnych kodów pochodzących z innych tekstów i archi-tekstów (m.in. konwencji dyskursywno-rodzajowych, kodów semiotyczno-kulturowych) stanowi tym samym jeden z istotnych tropów badań semiotycznych nad tekstem². Ich efekt zależny jest od analitycznej docieklivości oraz literackiej i kulturowej kompetencji badacza-odbiorcy [24, 12], od uwzględnienia przezeń „podwójnego (sytuacyjno-podmiotowego) uwarunkowania sposobu bycia i znaczenia tekstu” prowadzą-

¹ Niniejszy tekst stanowi zmodyfikowaną wersję artykułu „Karpaccy górale” Józefa Korzeniowskiego w przestrzeni intertekstualnej „Amy Foster” Josepha Conrada, [w:] Dialog międzykulturowy w (o) literaturze polskiej, red. M. Skwara i in., Szczecin 2008, s. 123-134 oraz Korzeniowski vs. Korzeniowski, or a „Colloquy of Texts”: An Instance of Active Intertextuality, tr. W. Krajka, in A Return to the Roots: Conrad, Poland and East-Central Europe, ed., introd. W. Krajka, Boulder-Lublin-New York 2004, p. 159-172

² Por. komentarz T. Cieślakowskiej do poglądów dotyczących intertekstualności w wypowiedziach literaturoznawców i krytyków: R. Barthes'a, G. Genette'a, J. Cullera, L. Jenny, J. Kristevy [6, 90-98].

cego do wniosków dotyczących jego „tożsamości i semantycznej organizacji” [25, 161].

Z tej perspektywy intertekstualnych relacji bardzo interesującym polem do odsłaniania właściwości konotacyjnych na różnych poziomach ustrukturywania tekstu, czyli płaszczyznach wewnątrztekstowych, ale i okołotekstowych jest opowiadanie Josepha Conrada „Amy Foster”, z polską tradycją romantyczną jako obszarem bazowym, składnikiem kulturowego dziedzictwa i tożsamości pisarza. Do tekstu tego z powodzeniem przystaje hermeneutyczna intencja Rolanda Barthes’a „gęstej lektury”, która zakłada podmiotowo-przedmiotową całość aktualizowaną w procesie czytania [1; 2]. Jej deszyfrowanie może odbywać się na kilku poziomach, począwszy od poziomu „0”, który zakłada lekturę ograniczoną do identyfikacji czystych stereotypów, a zakończywszy na poziomie najwyższym, który włącza w odbiór intertekstualną grę i prowadzi do konkretyzacji światopoglądowej pisarza³. Tę ostatnią strategię odbioru badawczego proponuję w niniejszym artykule.

Opowiadanie „Amy Foster” powstałe przed ponad stu laty (1901), bezpośrednio po najbardziej romantycznej powieści Conrada „Lord Jim”, nieustannie prowokuje do nowych odczytań, dając niezmiennie świadectwo integralnej jedności duchowej najdawniejszych przodków z ich „późnym wnukiem”. Tę jedność, ale jednocześnie indywidualność conradowskiej ideologii twórczej ukażę poprzez poszukiwania „tekstu w tekście” i wszelkich relacji łączących tekst późniejszy z tekstem wcześniejszym [24, 36], przyjmując dramat Józefa Korzeniowskiego „Karpaccy górale” (1843, wydanie wileńskie) jako jeden z intertekstów, tekst-autorytet dla „Amy Foster”.

Hipotezę, iż jednym ze składników conradowskiego „obrazu w głowie” dla bohatera opowiadania i jego życiowej dramaturgii mógł być właśnie dramat J. Korzeniowskiego postawiłam w artykule „Yanko Gorall: A Waxwork from the Wax Museum of Polish Romanticism” [4, 165-182]. Starłam się tam również wskazać na okoliczności biograficzne, które sprzyjałyby uwiarygodnieniu tej hipotezy. Obecne przemyślenia stanowią krok następny, prowadzący do konkretyzacji owych „klisz wyobraźni”. Dzięki nim możliwe będzie określenie kierunku strategii odbioru tekstu Conrada z uwzględnieniem możliwości kultury wpisanych w dramat J. Korzeniowskiego.

Jak wynika z długiego listu Conrada do Edwarda Garnetta z 20 stycznia 1900 roku, ten polski romantyczny powieściopisarz i dramaturg, również

o kresowym rodowodzie, identycznym herbie i nazwisku, choć wyrosłym z „innego pnia”, nie był mu obcy [9, 174]. Zawarty w liście komentarz wartościujący twórczość autora „Karpackich górali” wynikał, jak można przypuszczać, ze znajomości literackich dokonań J. Korzeniowskiego, w tym interesującego nas dramatu. Dlatego w konstruowaniu przestrzeni intertekstualnej dla tekstu Conrada dramat ów powinien być również uwzględniony. Interpretantem – pomostem intertekstualności jest naturalnie bohater określony etnonimem „góral”. Wspomnieć należy, iż jedno z najwcześniejszych, niepełne wydanie „Karpackich górali” Korzeniowskiego zamieściło polskie czasopismo „Athenaeum” pod tytułem „Góral” (Wilno 1842, 197-222). Również pierwszy polski przekład „Amy Foster” (1914) nosił tytuł wskazujący na etnonim: „Janko Góral”. Już ten tytuł-hasło stanowi wypowiedź w dziele o dziele i jednocześnie wypowiedź o dziele dla czytelnika, współtworzy poetykę utworu i wskazuje na nią, a jako tekst jest przede wszystkim indeksem informującym o związkach bądź ich rodzaju – stanowi wskaźnik dialogizacji pomiędzy tymi utworami [7, 136-137].

Jednakże ukształtowanie bohatera-górala w „Amy Foster” i w „Karpackich góralach” zarówno w aspekcie cech zewnętrznych, identyfikacji etnograficznej, jak i w aspekcie cech mentalno-duchowych (cech i zalet umysłu i charakteru) oraz w aspekcie relacji z otoczeniem, już przy ogólnym oglądzie wskazuje na różny status tych postaci w autorskiej kreacji. U J. Korzeniowskiego tenże góral, bohater – Antoś Rewizorczyk jest przede wszystkim „typem”, natomiast u J. Conrada zarówno „typem”, jak i „charakterem” oraz „sygnaturą”. I już tu zarysowuje się pierwsza właściwość intertekstualności aktywnej Conrada, mająca swe źródło w stosunku do literackiego tworzywa. Pojęcie „typu” specyficzne jest dla estetyki folkloru, choć pojawiło się również w literaturze polskiej w XIX w. jako nazwa dla postaci literackiej skupiającej w sobie powszechne rysy jakiejś zbiorowości – postać wykreowaną jako uogólnienie. Natomiast „charakter” jako kategoria literacka oznacza indywidualność i właściwości w myśleniu, mówieniu i czynieniu (nazwa zindywidualizowanej postaci literackiej). W tekście Conrada ów „typ” i „charakter”, jak już zaznaczyłam, nosi ponadto cechy „sygnatury”, czyli według Leslie Fiedlera, ogólnej sumy czynników indywidualizujących zawartych w utworze [10, 248-263], piętna osobowości, przez którą wyraża się mit narodowy. Stąd, wzorem romantyków (ale i neoromantyków!), sięgnięcie przez Conrada po bohatera ludowego dla zaakcentowania korzeni narodowej tradycji, archi-

³ Por. propozycje K. Kłosińskiego odnoszące się do sposobu czytania prozy realistycznej [18, 168].

wum jej pamięci, swoistego, niepowtarzalnego każdemu narodowi właściwego piętna. To w prostej linii kontynuacja romantycznego postulatu unarodowienia literatury.

Górale, którzy poprzez nieustanny kontakt z naturą nie ulegli cywilizacji, obok Krakowiaków, Mazurów i Kozaków weszli do literatury polskiej jako świadkowie narodowej przeszłości. Jak wiemy, romantyczny program literatury narodowej wyrastał z uznania dla folkloru. Dlatego najdoskonalszym prototypem dla conradowskiego bohatera mógł być właśnie „góral ze Wschodniego łańcucha Karpat” [8, 132; wszystkie cytaty z opowiadania pochodzą z tego wydania – dalej AF] jako heros narodowej mitologii. Już Hugo Kołłątaj, oświeceniowy reformator, radził naśladowcom Salomona Gessnera, by za bohaterów sielanek obierali „naszych górali” i przez znajomość ich obyczajów nadawali sielankowym pasterzom „charakter narodowy” [33, 519]. Kołłątaj podkreślał tym samym znaczenie obyczaju, a w jego ramach folkloru i stroju ludowego dla zachowania „piętna narodowości” zatartego u klas wyższych. Postulat ten znalazł odzwierciedlenie (poprzez swój realizm, choć ograniczony) w „Krakowiakach i góralach” Wojciecha Bogusławskiego (1794) i w ich jakby ciągu dalszym: w „Zabobonie, czyli krakowiakach i góralach” Jana Nepomucena Kamińskiego (1816). Dlatego „Karpaccy górale” Korzeniowskiego stanowią charakterystyczny zwrot w dziejach artystycznego przedstawienia ludu w dramacie polskim, zwrot w kierunku prawdy, zwrot o dużym znaczeniu w historii literatury polskiej [15, s. XXXVII; wszystkie cytaty z dramatu pochodzą z tego wydania – dalej KG].

Tu należy wyjaśnić, iż dramatopisarstwo krajowe w okresie romantyzmu pozostawało w dużej mierze pod ciśnieniem innego kontekstu literackiego, niż wielka literatura emigracyjna (jej wyznacznikiem jest metafizyczność, interakcja między ziemskim i metafizycznym wymiarem świata). Był to nacisk powieści historycznej i obyczajowej, preferującej wartości poznawcze wobec przeszłości i teraźniejszości, ceniącej umiejętność obserwacji życia i uczestnictwo w kształtowaniu pożytecznych społecznie wzorów zachowań. I nawet jeśli był to dramat demaskatorskiego protestu i buntu – jak u Apolla Korzeniowskiego, ojca Conrada, to również wyrażał się w sferze społeczno-moralnej, „ziemskiej”, nie metafizycznej. Stąd realizm „Karpaccich górali”. Mimo uwznioślenia bohatera – Antosia Rewizorczuka, nosi on wiele cech typowych: „prowadzi typowy dla Hucuła tryb życia nawet wtedy, gdy staje się opryskiem [...] Jego wygląd zewnętrzny, jego obyczaje, umysłowość, uczucia, choć w

przedstawieniu J. Korzeniowskiego podniesione do ideału, odpowiadają wiernie ówczesnym opisom etnograficznym” [16, 107]. Zresztą Korzeniowski poznawał te realia przede wszystkim z autopsji. Dla polskich romantyków bowiem podstawowym źródłem wiedzy o folklorze i ludzie było bezpośrednie zetknięcie się z jego życiem i tradycją. Poznawali go „z pierwszej ręki”, była to też swoista „moda”, lekcje w szkole żywej tradycji, bezpośrednio z terenem. Nie dziwi więc fakt, iż Korzeniowski do swego dramatu, którego tytuł brzmi jakby to była rozprawka etnograficzna, dołączył szkic informacyjny, *stricte* etnograficzny „O Huculach”. Ów szkic stanowić miał pierwotnie przedmowę do rosyjskiego przekładu „Karpaccich górali”, którego dokonał sam Korzeniowski prawdopodobnie w latach 1841-1845, a który nie ukazał się jednak drukiem za życia autora. Przedmowa, przetłumaczona z autografu *rosyjskiego* przez Bronisława Czarnika wraz ze wstępem i objaśnieniami, została wydana po raz pierwszy we Lwowie w r. 1899.

Jednakże ci „nasi górale”, określane przez Korzeniowskiego jako „półdzikie dzieci natury” [19, 106] w znaczeniu cywilizacyjnego zacofania, nie byli ludem etnicznie polskim, choć zamieszkałym na „polskim Wschodzie”. To nie byli górale tatrzańscy na przykład z „Dziennika podróży do Tatrów” czy „Sobótki” Seweryna Goszczyńskiego bądź innych pisarzy zajmujących się po literacku tym tematem – był to lud ukraiński, który w wyobraźni romantyków polskich miał również „prawo obywatelstwa” [12, 976-981; 21]. Kresowi romantycy związani pochodzeniem z ziemią ukraińską już od najmłodszych lat osłuchiwali się z mową zamieszkujących tam ukraińskich chłopów, poznawali ich obyczaje, zwyczaje, byli też zbieraczami ich pieśni, jak Waclaw Zaleski, Żegota Pauli, Kazimierz W. Wójcicki, później Oskar Kolberg. I w tym przypadku zauważamy aktywną funkcję tekstu nowego („Amy Foster”) wobec wcześniejszego („Karpaccy górale”). Dzięki inkrustacji folklorystycznej, folkloryzacji postaci bohatera na różnych poziomach jego charakterystyki, Conrad dokonał innej jego narodowej identyfikacji, właśnie polonizacji. Nie obdarzył go własnym głosem, lecz dzięki „językowi ciała” i „językowi duszy” mógł tym swobodniej skonstruować jego triadyczną tożsamość – typ Hucuła, górala w ogóle i Polaka [20, 131-164]. Tym samym dominantę odbioru i jego związek z intertekstem stanowi nie płaszczyzna werbalna ani syntaktyczna, lecz przede wszystkim poziom semantyczny tekstu (większych całości) i odnosząca się do niego analiza tematyczna. Poprzez warstwę symboli prezentacyjnych wpisanych w te

dwa kody podawcze poznajemy świat przedstawiony, który tworzy drugą warstwę semantyczną utworu. Jest to przede wszystkim świat idei wskazujący na dialog z przeszłością, z romantycznym mitem słowiańszczyzny (por. w tekście „Amy Foster” sygnał identyfikujący wspólnotę, z której pochodzi bohater – „słowiańskie włościństwo z dalszych prowincji Austrii”, AF 132), wskazujący też na metrykę narodową decydującą w zasadniczej mierze o odmienności psychiki, upodobań, sferach dążeń i ideałów [32, 5-61].

Dzięki zabiegom stylizacyjnym, zwłaszcza stylizacji obyczajowej, w tekście Conrada odnajdujemy aktywność wybranych znaczeń intertekstu, a zwłaszcza aspekt „duszy słowiańskiej” (synonimiczny z „duchem charakteru narodowego”). Johann Herder, znany niemiecki pisarz i filozof historii, za kanoniczne cechy duchowego portretu Słowian dawnych i na zasadzie trwałości pierwiastka genetycznego i współczesnych, uważał „dobroć, prostotę, wesołość, muzykalność, umiłowanie prac rolniczych” [22, 386]. Do katalogu tych cnót według polskich XIX-wiecznych badaczy słowiańskiej przeszłości należałoby dołączyć otwartość, łagodność i humanitaryzm, a przede wszystkim nieograniczoną wolność jako główne dobro człowieka. Przy takiej aksjologizacji góralskiego (polskiego) etnosu ponownie zauważymy aktywną funkcję tekstu nowego („Amy Foster”) wobec zapożyczającego („Karpaccy górale”) – nieproduktywność wątku zbójnickiego. Hucuł jako pasterz, nie zaś hajdamaka, rozbójnik, opryszek pozwalał na tym bardziej wiarygodną polonizację, utożsamiał się z chłopem – strażnikiem skarbów duchowych narodu. Na taki jego status wskazuje m. in. nazywanie Smitha „wielmożnym panem” (AF, 131), wyraźne przypisanie bohaterowi „Amy Foster” umiejętności robót gospodarskich, wysoko oceniane przez Swaffera: „z czasem okazało się, że umiał pomagać przy orce, doić krowy, karmić byki w cieleńniku, że można się nim było wyręczyć przy owcach” (AF, 140), a także jego ocena gospodarstwa Swaffera: „ziemia, na którą patrzył, wydawała mu się utrzymana starannie, niby grunta naokoło domu dziedzica” (AF, 138).

Romantyczna mitologizacja słowiańszczyzny była pretekstem dla wyeksponowania plemiennej odrębności natury Polaków, określenia narodowego charakteru Polaka-Słowianina [28, 124-125; 27, 45]. Jakże pozostaje to w zgodzie z główną ideą „Amy Foster” wyrażoną *expressis verbis* przez Conrada w liście do H.-D. Davray’a (Pent Farm 2 Avril. 1902): „Idée: difference essentielle des races” [14, 399]. To Kazimierzowi Brodzińskiemu przypisuje

się jako pierwszemu stworzenie rozbudowanej, a zarazem koherentnej i sugestywnej charakterystyki odrębnej psychiki plemiennej słowiańskiej i narodowej polskiej. W traktacie „O klasycyzmie i romantyczności...” pisał on: „Jakże to wielkimi ofiarami naród nasz dobijał się o swoje zwyczaje i język! Jakże szanować powinien te jedyne dziedzictwa, które mu w czasie zagłady towarzyszyły!” [3, 89]. Według niego „charakter narodowy” polski określały „rolnicze krajobrazy wiejskości i rodzinnego pożycia, moralność praktycznej filozofii, namiętności nieburzliwe i skromność obyczajów” [3, 89]. Conradowski dialog z tym aspektem narodowej mitologii wydaje się być centralny nie tylko dla „Amy Foster”, lecz też i innych jego „polskich” utworów mieszczących się w tej wspólnej dla nich intertekstualnej przestrzeni (należą do nich, oprócz „Lorda Jima” i „Amy Foster”, także „Księżę Roman” – 1910 oraz eseje polityczne: „Nota w sprawie polskiej” – 1916 i „Zbrodnia rozbiorów” – 1918). Uwypuklenie w konstrukcji bohatera tej tendencji mitologizacyjnej było naturalną konsekwencją realizmu prezentacji, romantycznego dążenia do widzenia prawdy psychologicznej o człowieku i jego życiu, rzetelności obserwacji i szczerości wyrazu. Tu również dostrzegamy conradowską intertekstualność aktywną, bowiem prawda psychologiczna bohatera Conrada jest w istocie jego indywidualną mitologią stworzoną techniką bricolage’u, w której z intertekstów, w tym z tekstu-wzorca, czyli pogłębionego rysunku psychologicznego młodego Hucuła – bohatera „Karpaccich górali” o cechach znamienych dla tego etnosu, pozostało tylko „gorące umiłowanie wolności i swych rodzimych gór” [17, 42]. Wybór tej cechy inwariantnej intertekstu, o rozbudowanych konotacjach w aspekcie mitologii indywidualnej i narodowej pozwolił na tym silniejsze uwypuklenie jej wartości komunikacyjnej.

Jednakże w warstwie symboli prezentacyjnych o najwyższym stopniu jawności i najwyższej komunikatywności zarówno tekstu zapożyczającego, jak i tekstu-wzorca pozostaje przede wszystkim antynomia wolność/zniewolenie. Antynomia ta przyjęła u Conrada formę dosłownie pojmowanej kondycji więźnia – niewoli fizycznej, a przede wszystkim niewoli duchowej i w konsekwencji tragizmu postaci. Conradowska reinterpretacja romantycznego motywu więźnia wraz z transpozycją towarzyszącej mu sytuacji lirycznej wiązała się więc nie tyle z „obszarem zamkniętym” (zamknięcie w drewnutni Smitha), co głównie z „obszarem pozornie otwartym” (określonym granicami angielskiej wsi). Obszar ten otwarty był bowiem tylko topograficznie nie spo-

lecznie, gdyż angielscy chłopci nigdy nie zaakceptowali „inności” rozbitka. Tym samym conradowska wizja losu bohatera w „Amy Foster” przyjmuje funkcję paraboli odsyłającej do metafory świata jako więzienia, funkcji szczególnie istotnej dla romantycznego rozumienia wolności [23, 1029]. Jej wewnątrztekstową konkretyzację odnajdujemy na poziomie syntaktycznym analizy w wariantowej repetycji frazy bezpośrednio wskazującej na duchową kondycję bohatera i co jeszcze bardziej tragiczne – powtórzoną również w projektowanej przyszłości syna. Znamienne są wrażenia dr Kennedy’ego, gdy spostrzegł rozbitka po raz pierwszy: „jego szybki oddech i połyskliwe, niespokojne czarne oczy przypominały mi dzikiego ptaka schwytanego w sidła” (AF, 136) oraz bezpośrednio przed śmiercią Janka: „z dyszącą piersią i połyskliwymi oczyma przypominał mi znowu dzikie stworzenie w sieci, ptaka schwytanego w sidła” (AF, 152). Tym „piętnem”znaczony został syn Janka i Amy, nazywany przez matkę Johnny, „tzn. mały John”, którego „wielkie, czarne oczy i spłoszony wygląd przypominały mi – jak relacjonował dr Kennedy – ptaka schwytanego w sidła, a gdy tak na niego patrzyłem, wydawało mi się, że widzę tamtego – ojca – którego morze wyrzuciło tajemniczo, aby zginął wśród najstraszniejszego nieszczęścia, samotności i rozpaczy” (AF, 153).

Jakże diametralnie różny był status bohatera *Karpackich górali* w jego macierzystej społeczności przywołany przez Martę: „kto tylko spojrzy ci w oczy, kto posłyszysz Twój głos, każdy mówi: to orzeł karpacki” (KG, 28). Conradowski obraz, będący symboliczną wykładnią sentencji: „oczy zwierciadłem duszy” jak „okna oczami domu”, mieści się w polu lektury reminiscencyjnej, jaką jest symboliczna stereotypizacja obrazu ptaka-Hucula, znanego przede wszystkim z wiersza romantycznego poety Karola Antoniewicza „Huculska ptaszyna” (1847). Utwór ten, adaptowany też do możliwości percepcyjnych dziecka, wielokrotnie umieszczany był w tzw. czytankach galicyjskich (wypisach szkolnych)⁴.

Jednakże wersja conradowska jest wyraźnie antywzorem, z implikacją oceny moralnej angielskiej prowincji w zestawieniu z przymiotami moralnymi huculskiego ludu, który nigdy „nie łapie ptaków w sidła” [5, 64]⁵. Również w tym aspekcie dostrzegamy

my podwójny dyskurs intertekstualności, podwójny dialog: romantyczny nurt literackiego dialogu z huculską oraz conradowski dialog z powyższą ideologią jako esencją widzenia góralszczyzny (huculskiej) przez polskich romantyków.

Co jednak należy podkreślić, w mitologii indywidualnej Conrada nie pojawia się zasadniczy element intertekstu i romantycznej mitologii narodowej – bunt jednostki przeciw rzeczywistości. „Karpacki orzeł” Korzeniowskiego, rycerz wolności i sprawiedliwości występuje przeciw krzywdzie i bezprawiu, wyrwa się z pęt ku wolności, co staje się przyczyną tragedii – śmierci matki, obłąkania i śmierci narzeczonej oraz jego śmierci. Conradowski „ptak schwymany w sieci” wprawdzie również motywowany jest ucieczką przed zniewoleniem (perspektywa wieloletniej służby w cesarskim wojsku, jedną z głównych przyczyn zbójowania również tatrzańskiego), ale i wolnością ekonomiczną dzięki potencjalnym pieniądzom zarobionym w Ameryce (powodem wyjazdu Janka z rodzinnej wioski był „miraż prawdziwego złota gdzieś daleko”, AF, 127), nie osiąga swego celu, jest rozbitkiem, co w języku polskim metaforycznie wskazuje na stan jego chorej duszy i na człowieka, który wszystko stracił, uległ społecznej degradacji, został wyrzucony poza nawias społeczeństwa [29, 79, hasło „rozbitek”], pozostając w stanie permanentnej liminalności (klasyczny przykład Turnerowskiego schematu figury zmiany [31, 93-111]). Przypomnijmy, że jedna z pierwotnych koncepcji tytułu opowiadania Conrada brzmiała „A Castaway”⁶, tzn. „Rozbitek”. Conradowski bohater-rozbitek żyje z piętnem tradycji, „opętany polskością”, pogodzony z losem, skazany na klęskę. Właśnie wybór bohatera ludowego reprezentatywnego dla kultury bazowej (polskiego romantyzmu) i zgodnie z zasadą realizmu prezentacji pozbawionego refleksji nad własną kulturą, pozwalał na tym bardziej pogłębioną refleksję wartościującą dotyczącą tego szczególnego „brzemienia białego człowieka” w realiach emigracji. Wybór ten, jak już zaznaczyliśmy, odpowiadał również romantycznemu postulatowi wzbogacania literatury pierwiastkiem narodowym, z akcentem na patriarchalne cnoty przodków. W konfrontacji z intertekstem pozwolił na wskazanie jeszcze innego rysu mitologii indywidualnej Conrada – ludowości intencjonalnej, nie zaś romantycznej ludowości programowej reprezentowanej przez tekst-wzorzec J. Korzeniowskiego.

4 Por. interpretację wiersza Antoniewicza zamieszczoną w monografii J. Choroszego [5, 63-65]. Publikacja ta stanowi najpełniejsze polskie opracowanie literackich zainteresowań Huculską, „fenomenowi obecności karpackich górali w horyzoncie polskiej świadomości, nieporównywalnym z żadną inną grupą etniczną, nie tylko ukraińską” [5, 6].

5 Por. ludową koncepcję grzechu wynikającą z symbiozy typowej dla ludowej wizji świata i człowieka – ludowy antropoko-

smos, naturocentryczną koncepcję pierwotnego, nie schryścianizowanego światopoglądu ludowego [30, passim].

6 W liście J. Conrada do J. B. Pinkera, [Pent Farm] 3 June 1901 czytamy: „The short story (entitled – either „A Husband” or „A Castaway”) will be ready in a week” [14, 330].

LITERATURA

1. Barthes R. *Le degré zéro de l'écriture suivi de Nouveaux Essais critiques*. – Paris, 1972.
2. Barthes R. *S/Z*, tł. M. P. Markowski, M. Gołębiowska. – Warszawa, 1993.
3. Brodziński K. *Pisma estetyczno-krytyczne*, oprac. A. Łucki. – T.1. – Warszawa, 1934.
4. Brzozowska-Krajka A. Yanko Goorall: A Waxwork from the Wax Museum of Polish Romanticism // *Joseph Conrad: East European, Polish and Worldwide*, ed., introd. W. Krajka. – Boulder–Lublin–New York, 1999.
5. Choroszy J. *Huculszczyzna w literaturze polskiej*. – Wrocław, 1981.
6. Cieślukowska T. *Z problemów intertekstualności // teże, W kręgu genologii, intertekstualności, teorii sugestii*. – Warszawa, 1995.
7. Cieślukowska T. *Implikacje literackie we współczesnych utworach narracyjnych // teże, W kręgu genologii intertekstualności, teorii sugestii*. – Warszawa, 1995.
8. Conrad J. *Amy Foster*, tł. A. Zagórska // *tegoż, Dzieła*. – T. 7. – Tajfun i inne opowiadania, tł. H. Carroll-Najder, A. Zagórska. – Warszawa, 1974.
9. Conrad J. *Listy, wybór i oprac. Z. Najder, tł. H. Carroll-Najder*. – Warszawa, 1968.
10. Fiedler L. *Archetyp i sygnatura*, tł. K. Stamirowska // „*Pamiętnik Literacki*”. – 1969. – Z. 2.
11. Genette G. *Palimpsestes. La littérature au second degré*. – Paris, 1982.
12. Grabowicz G.G. *Ukraina // Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. J. Bachórz, A. Kowalczykowa. – Wrocław, 1991.
13. Kamionka-Straszakowa J. *Nasz naród jak lawa. Studia z literatury i obyczajów doby romantyzmu*. – Warszawa, 1974.
14. Karl F.R., Davies L. (eds), *The Collected Letters of Joseph Conrad*. – Vol. 2 1898-1902. – London, 1986.
15. Kawyn S. *Wstęp // Korzeniowski J. Karpaccy górale. Dramat w trzech aktach*, oprac. S. Kawyn. – Wrocław, 1969.
16. Kawyn S. *Realizm „Karpaccich górali” // tegoż, Józef Korzeniowski. Studia i szkice*. – Łódź, 1978.
17. Kawyn S. *Życie i działalność pisarska Józefa Korzeniowskiego // tegoż, Józef Korzeniowski. Studia i szkice*. – Łódź, 1978.
18. Kłosiński K. *Intertekstualność a mimetyzm w prozie realistycznej (na przykładzie „Nizin” Elizy Orzeszkowej) // Między tekstami. Intertekstualność jako problem poetyki historycznej*, red. J. Ziomek i in. – Warszawa, 1992.
19. Korzeniowski J. *O Huculach // tegoż, Karpaccy górale. Dramat w trzech aktach*, oprac. S. Kawyn. – Wrocław, 1969.
20. Krajka W. *The Multiple Identities of Yanko Goorall*, in *Joseph Conrad: East European, Polish and Worldwide*, ed., introd. W. Krajka. – Boulder–Lublin–New York, 1999.
21. Kwapiszewski M. *Późny romantyzm i Ukraina. Z dziejów motywu i życia literackiego*. – Warszawa, 2006.
22. Łempicki Z. *Herder // tegoż, Wybór pism*. – T. 2. – Warszawa, 1966.
23. Makowiecki A. Z. *Więzenie // Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. J. Bachórz, A. Kowalczykowa. – Wrocław, 1991.
24. Nycz R. *Intertekstualność i jej zakresy: teksty, gatunki, światy // Między tekstami. Intertekstualność jako problem poetyki historycznej*, red. J. Ziomek i in. – Warszawa, 1992.
25. Nycz R. *Poetyka intertekstualna: tradycje i perspektywy // Kulturowa teoria literatury. Główne pojęcia i problemy*, red. M.P. Markowski, R. Nycz. – Kraków, 2006.
26. Piwińska M. *Więzień. Sztuka i życie praktyczne // Style zachowań romantycznych. Propozycje i dyskusje*, red., M. Janion, M. Piwińska. – Warszawa, 1986.
27. Rakowiecki I. B. *Prawda ruska, czyli Prawa Wielkiego Księcia Jarosława Władymirowicza [...] których teksta [...] poprzedza rys historyczny zwyczajów, obyczajów, religii, praw i języka dawnych słowiańskich i słowiańsko-ruskich narodów*. – T. 1. – Wilno, 1820.
28. Surowiecki W. *Śledzenie początków narodów słowiańskich*. – Wrocław, 1964.
29. Szymczak M. (red.), *Słownik języka polskiego*. – T. 3. – Warszawa, 1981.
30. Tatarowski L. *Człowiek – kultura – sacrum. O „Chłopach” Reymonta*. – Wrocław, 2002.
31. Turner V. *Betwixt and Between: The Liminal Period in Rites de Passage // tegoż, The Forest of Symbols. Aspects of Ndembu Ritual*. – Ithaca N.Y., 1967.
32. Witkowska A. *Słowiański mit początku // teże, Sławianie, my lubim sielanki*. – Warszawa, 1972.
33. Wojciechowski R. *Ludowość // Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. J. Bachórz, A. Kowalczykowa. – Wrocław, 1991.